

Jeśli sprawcą wypadku jest dzikie zwierze, kierowca nie otrzyma odszkodowania?

Bez ubezpieczenia autocasko można mieć poważny problem z uzyskaniem odszkodowania w sytuacji kolizji z dzikim zwierzęciem. Dlaczego?

Wypadek spowodowany przez np. sarnę wybiegającą na nieoznakowaną drogę to dopiero początek nieprzyjemności.

Zakładając, że zarówno pasażer, jak i kierowca trafiając do szpitala, a prowadzący pojazd nie dostaje mandatu i tak za poniesioną szkodę będzie musiał zapłacić z własnej kieszeni.

Przyjmując, że do wypadku doszło w sytuacji, gdy :

- Na drodze nie było znaku ostrzegawczego o zwierzynie leśnej,
- Kierowca został uznany za poszkodowanego i wraz z pasażerem przewieziony do szpitala,
- Winny spowodowania kolizji była np. sarna.

Bez ubezpieczenia AC można mieć kłopot z otrzymaniem odszkodowania.

Poszkodowany bez odszkodowania

Jeśli kierowca nie posiadał ubezpieczenia AC, odszkodowania za zniszczony samochód nie będzie. Również nie ma szans na odszkodowanie za tzw. szkodę osobową, ponieważ w takiej sytuacji kierowca nie ma odpowiedzialności.

Paradoksalnie, gdyby w opisanym zdarzeniu kierowca:

- Otrzymał mandat, jako winny kolizji, czyli dla przykładu znaki informowały o zwierzynie mogącej wbiec na drogę czy:
- Przekroczył dopuszczalną prędkość itp.,

Mógł liczyć na to, że firma ubezpieczeniowa przyjmie odpowiedzialność.

Wtedy jednak odszkodowanie otrzymałby jedynie pasażer za poniesiony uszczerbek na zdrowiu. Uczestnik poszkodowany w wypadku, może ubiegać się bowiem o odszkodowanie z OC właściciela auta, powołując się na tzw. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Jak przeciwdziałać niebezpiecznym kolizjom

Cały problem sprowadza się zatem do owej magicznej sekundy, bo o tyle później następuje hamowanie pojazdu przed kolizją. Na tej podstawie możemy obliczyć orientacyjnie, jaki powinien być minimalny odstęp pomiędzy samochodem jadącym z przeszkodą. Wynosi on tyle metrów, ile pojazd pokonuje w ciągu 1 sekundy. Oczywiście ta wielkość zależy od prędkości jazdy.

Przykładowo:

Bezpieczna odległość pojazdu od przeszkody

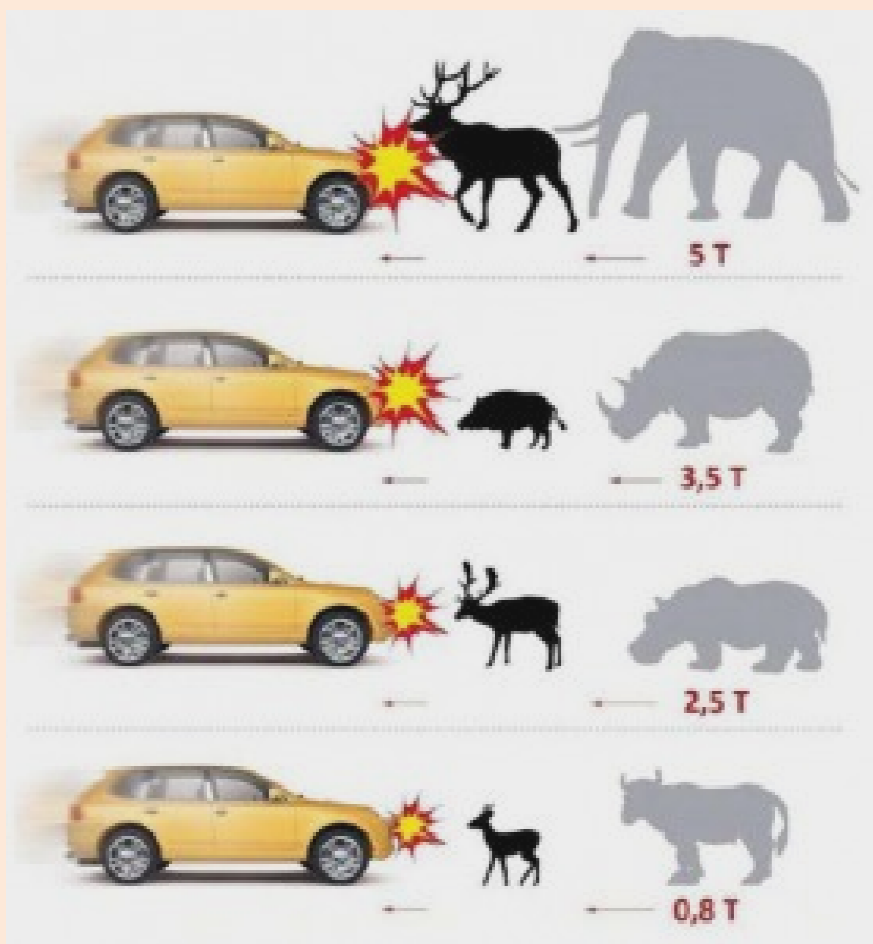
| Prędkość | Droga pokonywana w czasie 1 s. |
|-----------------|---------------------------------------|
| 20 km/h | 5,6 m |
| 40 km/h | 11,1 m |
| 50 km/h | 13,9 m |
| 60 km/h | 16,7 m |
| 90 km/h | 25,0 m |
| 100 km/h | 27,8 m |
| 120 km/h | 33,3 m |
| 140 km/h | 38,9 m |
| 200 km/h | 55,6 m |
| 250 km/h | 69,4 m |

Oczywiście trudno wymagać, by kierowca podczas jazdy dokonywał dalmierzem pomiarów w celu sprawdzenia bezpiecznej odległości od ewentualnej przeszkody. Wystarczy jednak odrobina wyobraźni, chociaż ta nie wszystkim jest dana.

Podpowiem zatem pewne ułatwienie. Wiedząc, że długość dużego auta osobowego wynosi średnio 4,5 metra, zastanówcie się - jadąc - ile takich samochodów zmieściłoby się pomiędzy Wami a ewentualną wkraczającą przeszkodą na drodze.

Przy prędkości 40 km/h bezpieczny odstęp wyniósł by 11,1 m w celu uniknięcia przeszkody, a przy prędkości 90 km/h bezpieczny odstęp wyniósł by około 25 metrów. Wniosek z tego: jadąc przez kompleks leśny szczególnie w porze nadchodzącego zmroku lub o świcie nad ranem należy maksymalnie zmniejszyć prędkość pojazdu by w przypadku ewentualnego natychmiastowego wkroczenia na jezdnię dzikiej zwierzyny unikając niebezpiecznej i groźnej w skutkach kolizji.

W załączeniu niniejszego opracowania dołączono rysunek – wizualizację skutków kolizji i uderzenia samochodu w przeszkodę jaką jest zwierze dziko żyjące.



Materiał jest przypomnieniem materiału opisywanego wcześniej na stronie

[www://ostoja-szczecinek.pl/](http://ostoja-szczecinek.pl/)